

Janusz Kumala

Maryja w duszpasterstwie

Salvatoris Mater 7/2, 7-8

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maryja w duszpasterstwie

Maryja musi się znajdować na wszystkich drogach codziennego życia Kościoła. Poprzez Jej macierzyńską obecność Kościół nabiera szczególnej pewności, że żyje życiem swojego Mistrza i Pana, że żyje Tajemnicą Odkupienia w całej jej życiodajnej głębi i pełni, i równocześnie ten sam Kościół, zakorzeniony w tyłu rozlicznych dziedzinach życia całej współczesnej ludzkości, uzyskuje także tę jakby doświadczalną pewność, że jest po prostu bliski człowiekowi, każdemu człowiekowi, że jest jego Kościołem: Kościołem Ludu Bożego¹.

Maryjny wymiar życia Kościoła, jak to potwierdza wielowiekowe doświadczenie, okazuje się niezbędny do zachowania i wyrażenia autentycznej tożsamości Kościoła i jego obecności w świecie. Maryjności Kościoła nie można zatem sprowadzić do zewnętrznych znaków i manifestacji, ale należy ją widzieć wpisaną w duchowość Kościoła jako jej cechę konieczną.

Jeśli przyjmujemy, że duszpasterstwem określamy troskę Kościoła, który urzeczywistnia w świecie zbawcze dzieło Chrystusa, to sprawą oczywistą jest obecność Maryi w duszpasterskiej działalności. Żyjąc w Chrystusie i w Kościele nie sposób nie dostrzec Maryi. Nie można głosić Chrystusa, a zapominać o Matce.

Jest zawsze aktualnym pytaniem: Jak Maryja winna być obecna w duszpasterskiej aktywności Kościoła? Na pewno chodzi o *poprawną obecność*, to znaczy taką, która ujmuje osobę Maryi w Jej relacji do całego *misterium fidei*. Soborowe otwarcie drogi dla Maryi w tajemnicy Chrystusa i Kościoła wytycza kierunek zarówno dla refleksji mariologicznej, jak też dla wszelkich form pobożności maryjnej. Dotyczy to także całokształtu duszpasterstwa maryjnego.

Ponieważ duszpasterstwo nie polega przede wszystkim na uczeniu doktryny wiary, ale raczej na prowadzeniu do spotkania z Bogiem w wierze, dlatego celem duszpasterstwa maryjnego nie będzie jedynie poznanie prawd wiary o Maryi, ale prowadzenie ludzi do Boga, które będzie naznaczone obecnością Maryi jako Matki i Nauczycielki. Z tego wynika konieczność poprawnego obrazu Maryi, który w żaden sposób nie zasłoni tajemnicy Boga, ani też nie zatrzyma na sobie.

Mariologia rozwijana w izolacji od kontekstu prawd wiary doprowadzi do zniekształconej obecności Maryi w życiu Kościoła. Wytworzy się paradoksalna sytuacja, że będzie kwitnąć pobożność maryjna i wielorakie znaki odniesienia do Maryi, ale nie będzie temu towarzyszyć życie wia-

¹ RH 22.

ry. Budowanie duszpasterstwa maryjnego w oparciu o ikonę Maryi bez Chrystusa doprowadzi do życia oderwanego od wymogów wiary.

Duszpasterstwu, w jego maryjnym wymiarze, potrzebny jest fundament solidnej doktryny maryjnej, będącej owocem żywej refleksji Kościoła nad świadectwem Pisma Świętego i Tradycji. Piękno maryjnego oblicza Kościoła w dużej mierze zależy od pięknej/dobrej mariologii.

Duszpasterstwo maryjne nie oznacza czynienia z Maryi osobnego przedmiotu czci. Takiemu dążeniu sprzyja typ pobożności określanej „pobożnością do Maryi”. Przyjęcie jej w duszpasterstwie jako dominującej sprawi, że łatwo w centrum uwagi pojawi się Maryja postrzegana jako źródło i rozdawczyni łask, zaś pobożność maryjna jako paralelna droga zbawienia. Tę formę odniesienia do Maryi należy w duszpasterstwie umiejętnie pielęgnować obok form określanych jako „z Maryją” i „jak Maryja”. Dobrze ustawione duszpasterstwo maryjne umie prowadzić wiernych od błogosławienia Maryi za Jej udział w dziele zbawczym Chrystusa (Wcielenie-Pascha) do proszenia, by na Jej wzór i z Jej pomocą samemu w nim uczestniczyć, czyli żyć wiarą, nadzieją, miłością w doskonałym zjednoczeniu z Chrystusem. Ukazywanie przykładu życia Maryi będzie inspirowało wierzących do wcielania w życie Dobrej Nowiny, zaś kategoria naśladowania Maryi okaże się fundamentalna dla wszelkich form pobożności maryjnej. Bez *imitatio Mariae* trudno mówić o poprawnym duszpasterstwie maryjnym.

Obecnie w duszpasterstwie maryjnym w Polsce nie tyle chodzi o nowe inicjatywy czy akcje duszpasterskie, ale o zadbanie o *jakość* tych, które już są podejmowane, zarówno w ramach duszpasterstwa parafialnego, jak też ogólnopolskiego, realizowanego najczęściej poprzez posługę sanktuariów maryjnych. Służy temu zdrowa mariologia, czyli oparta na Biblii, Tradycji i nauczaniu Magisterium Kościoła oraz wyraźne kryteria kształtowania wszelkich form pobożności maryjnej.

Obecny numer „Salvatoris Mater” wprowadza w problematykę obecności Maryi w duszpasterstwie. Oby jego lektura zachęciła nie tylko do dalszej refleksji i poszukiwań w tym zakresie, ale też – i przede wszystkim – do ubogacenia już prowadzonego duszpasterstwa maryjnego.

Janusz Kumala MIC